

Sygn. akt III AUa 1198/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Pietrzak
Sędziowie	SSO del. Anna Petri (spr.) SSA Tadeusz Szweda
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. w Katowicach

sprawy z odwołania B. P. (B. P.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o zwrot nienależnie pobranej renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 9 maja 2016 r. sygn. akt IX U 30/16

oddala apelację.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA J.Pietrzak /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1198/16

UZASADNIENIE

Ubezpieczony B. P. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 4 grudnia 2015r., zobowiązującej go do zwrotu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r.

w wysokości 1.162,08 zł wraz z odsetkami za okres od 16 lipca 2015r. do 4 grudnia 2015r.

w kwocie 31,97zł, łącznie 1.194,05 zł, w związku z brakiem uprawnień do jej pobierania wobec zaprzestania nauki. Domagał się jej zmiany, poprzez zwolnienie go z obowiązku zwrotu pobranych świadczeń. Podniósł, że swe dokumenty odebrał ze szkoły 25 czerwca 2015r., dzień przed zakończeniem roku szkolnego, albowiem wówczas rozliczał się z pobranych książek, strojów oraz praktyki.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że jeżeli skreślenie dziecka z listy uczniów nastąpiło w dniu zakończenia roku szkolnego lub po tym dniu, to zachowuje ono prawo do renty rodzinnej przez okres wakacji, bez względu na przyczynę skreślenia z listy uczniów. Gdy natomiast decyzja o skreśleniu z listy uczniów została podjęta przed zakończeniem roku szkolnego, to prawo do renty rodzinnej przez okres wakacji nie przysługuje.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2016r. Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r. w kwocie 116,82 zł i odsetek za okres od 16 lipca 2015r. do 4 grudnia 2015r.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się (...) Od 1 grudnia 1997r. był uprawniony do renty rodzinnej po zmarłym ojcu - J. P. (2). Ostatnio została mu ona przyznana do 31 sierpnia 2015r., w oparciu o zaświadczenie Zespołu Szkół nr (...) w R. z 2 września 2014r. wskazujące, że w roku szkolnym 2014/2015 jest on uczniem trzeciej klasy (...) Szkoły Zawodowej. Ubezpieczony był uczniem tej szkoły do 25 czerwca 2015r. Tego dnia, dzień przed ukończeniem roku szkolnego udał się do szkoły, ponieważ musiał oddać wypożyczone książki, strój oraz rozliczyć się z praktyki. Wówczas również odebrał dokumenty i został skreślony z listy uczniów.

W dniu 20 sierpnia 2015r. ubezpieczony zgłosił w organie rentowym wniosek o wykluczenie go z grona osób uprawnionych do renty rodzinnej informując, że nie kontynuuje nauki i nie zamierza się dalej uczyć. W spornym okresie, prócz niego, do renty rodzinnej uprawniona również była jego matka - M. P..

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonego częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Powołując się na treść art. 138 ust. 1 i 2 w związku z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U z 2015r., poz. 748 z późn. zm.), Sąd I instancji uznał, iż świadczenie wypłacone ubezpieczonemu za sporny okres było świadczeniem nienależnym, jako wypłacone mu, mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia.

Niezależnie od tego, w ocenie Sądu I instancji, jeżeli renta rodzinna wypłacana dwóm osobom, nie należała się jednej z nich, zwrot powinien się ograniczyć do różnicy pomiędzy wysokością świadczenia ustaloną dla dwóch osób, jako 90% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, a kwotą renty rodzinnej przysługującej jednej osobie w wysokości 85% świadczenia. Instytucja zwrotu świadczenia służy bowiem zrekomensowaniu starty, jaką poniósł Fundusz Ubezpieczeń Społecznych wskutek wypłaty nieprzysługującego świadczenia. Z tego względu, zwrot nienależnie pobranego świadczenia powinien odpowiadać wysokości kwoty, o którą Fundusz ten bezpodstawnie został uszczuplony, a nie powinien prowadzić do swoistego wzbogacenia Funduszu. Organ orzekający podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku

z 14 maja 2013r. (II UK 313/12). Jak wynika z wyciszczenia organu rentowego, różnica pomiędzy wysokością renty rodzinnej wypłacanej w spornym okresie ubezpieczonemu i jego matce, a takim świadczeniem przysługującym jednej osobie uprawnionej, wyniosła 116,82 zł.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję, zobowiązując ubezpieczonego do zwrotu powyższej kwoty.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, domagając się jego zmiany i oddalenia odwołania, względnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 138 ust. 1 w związku z art. 74 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do zobowiązania ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 lipca 2015r. do 31 sierpnia 2015r. jedynie w kwocie 116,82 zł i odsetek za okres od 16 lipca 2015r. do 4 grudnia 2015r.

Apelujący podniósł, że w spornym okresie ubezpieczony nie był uprawniony do renty rodzinnej. W konsekwencji, wypłacone mu świadczenie było nienależne, więc spoczywa na nim obowiązek jego zwrotu w całości. Stanowisko zaprezentowane przez Sąd I instancji nie uwzględnia bowiem zasad podziału renty pomiędzy wszystkich uprawnionych, o których mowa w art. 74 ust. 2 ustawy emerytalnej. Rozważanie na temat kwoty, o którą Fundusz Ubezpieczeń Społecznych został bezpodstawnie uszczuplony, nie ma znaczenia w sytuacji, gdy prawo do renty rodzinnej ulega podziałowi na równe części pomiędzy uprawnionych. Oznacza to nabycie przez każdego ubezpieczonego prawa do swojej opodatkowanej części świadczenia, co znajduje odzwierciedlenie w decyzjach rentowych. Zamieszczone w nich są dokładne pouczenia o okolicznościach prowadzących do ustania prawa do renty rodzinnej. Z tych przyczyn, osoba która nienależnie pobrała nieprzysługujące jej równe części renty rodzinnej, jest zobowiązana do ich zwrotu w całości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 2 marca 2010r., II UK 235/09 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyrokach z 9 lutego 2016r., III AUa 879/15 i z 24 lutego 2016r., III AUa 879/15).

Skoro zatem organ rentowy wypłacał ubezpieczonemu nienależnie przyznaną mu część renty rodzinnej po zaprzestaniu nauki i utracie prawa do tych nienależnie pobranych części renty rodzinnej, to ubezpieczonego obciąża odpowiedzialność z tytułu ich pobrania. Apelujący podniósł, że przywołany przez Sąd I instancji wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2013r. zapadł w innym stanie faktycznym, gdy świadczenie było wypłacane do rąk jednego z uprawnionych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedstawione w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji ustalenia poczynione przez ten Sąd są nieprecyzyjne, bowiem nie uwzględniają niepouczenia ubezpieczonego o braku prawa do pobierania świadczenia. Pomimo tego, ostateczna ocena prawna zasadności odwołania w przeważającej części musi być uznana za prawidłową, choć z odmiennych względów, niż te, jakie legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Podstawę tę stanowi prawidłowo przytoczony przez Sąd I instancji przepis art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną. Zgodnie z jego brzmieniem osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Z mocy art. 138 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, za nienależnie pobrane świadczenia, w rozumieniu tego przepisu, uważa się świadczenia wypłacone, mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń

albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Treść tego przepisu była przytaczana wyłącznie w decyzjach rentowych adresowanych do matki ubezpieczonego - M. P. i brak jakichkolwiek dowodów na zapoznanie się z nimi przez niego samego. Wbrew błędnym założeniom Sądu I instancji, w niniejszej sprawie przesłanki te nie zostały więc spełnione.

Stosownie do art. 101 pkt 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa. Po myśli art. 68 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, dzieci własne mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak, niż do osiągnięcia 25 lat życia. Tym samym, ukończenie nauki stanowi przesłankę ustania prawa do renty rodzinnej dla dzieci zmarłego rodzica, które przekroczyły 16 lat życia, a nie osiągnęły 25 lat.

Jak trafnie ustalili Sąd Okręgowy, ubezpieczony kontynuował naukę do 25 czerwca 2015r., posiadając status ucznia (...) Szkoły Zawodowej Zespołu Szkół nr (...)

w R.. Bezspornym pomiędzy stronami jest, że wówczas definitywnie ją zakończył

i został skreślony z listy uczniów. Potem nie wyrażał już chęci kontynuowania nauki. Wyklucza to możliwość przyjęcia, że sporne świadczenie przysługiwało mu także za okres wakacji. Ostateczne zaprzestanie nauki i skreślenie z listy uczniów nie daje bowiem podstaw do powoływania się na przynależne do okresu nauki prawo do wakacji (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2006r., III AUa 389/06). Celem mającej alimentacyjny charakter renty rodzinnej jest bowiem dostarczanie środków utrzymania dzieciom, które nie pracują, ponieważ się uczą (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 12 grudnia 2012r., III AUa 658/12). Skoro w przypadku ubezpieczonego taki cel w spornym okresie wakacyjnym już nie występował i od początku nie wyrażał on zamiaru kontynuowania nauki po wakacjach, przeto okres ten, w jakim nie miał on już statusu ucznia był okresem, za który nie przysługiwała mu renta rodzinna. Żadnego znaczenia nie miał

przy tym akcentowany przez organ rentowy fakt odebrania przez niego dokumentów

i skreślenia go z listy uczniów w przeddzień zakończenia roku szkolnego, tj. 25 czerwca 2015r. Nie zmienia to bowiem faktu, iż w spornym okresie wakacyjnym - w lipcu i sierpniu 2015r. ubezpieczony nie kontynuował nauki i nie przejawiał zamiaru jej podjęcia po wakacjach.

Uwadze Sądu I instancji i apelującego uszła przy tym całkowicie okoliczność,

iż pełnoletni ubezpieczony, jako uprawniony do renty, winien być pouczony o utracie prawa do renty w przypadku zaprzestania nauki, a tak się nie stało. Wszystkie decyzje rentowe były bowiem adresowane do jego matki. Jak wskazał ubezpieczony na rozprawie apelacyjnej

11 maja 2017r., nie zapoznawał się on nigdy z nimi, bo nie było takiej potrzeby. Tymczasem, o obowiązku zwrotu świadczenia decyduje świadomość ubezpieczonego, że pobiera nienależne świadczenie (tak wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2006r., I UK 161/05, M.P.Pr. 2006/5/230). Takiej świadomości ubezpieczony nie posiadał. W przekonaniu o tym, że renta rodzinna po ojcu przysługuje mu także za okres wakacji, utwierdzało go przyznanie mu tego świadczenia do 31 sierpnia 2015r., pomimo, że ze złożonego przez niego zaświadczenia z 2 września 2014r. wynikało, iż w roku szkolnym 2014/2015 będzie uczniem III klasy (...) Szkoły Zawodowej Zespołu Szkół nr (...) w R.. Nauka odbywana w takim cyklu kształcenia miała się planowo ukończyć w czerwcu 2015r. i tylko do tego czasu ubezpieczony winien mieć przyznane świadczenie.

W przypadku pełnoletniego ubezpieczonego, obowiązek pouczenia go

o okolicznościach powodujących ustanie prawa do świadczeń wynikał nie tylko wprost

z treści art. 138 ust. 2 ustawy emerytalnej, ale w szczególności z odsyłającego do niego

art. 131 ust. 2 tej ustawy. Zgodnie z jego brzmieniem, część renty rodzinnej, przysługującą osobie pełnoletniej, nad którą nie została ustanowiona opieka prawna, wypłaca się -

na wniosek tej osoby - osobie, która sprawowała opiekę nad wnioskodawcą

przed osiągnięciem pełnoletności, po uprzednim pouczeniu o okolicznościach, o których mowa w art. 138 ust. 2 pkt 1. Oznacza to, iż z chwilą złożenia przez ubezpieczonego w dniu 16 marca 2012r., po osiągnięciu pełnoletności, wniosku o wypłatę świadczenia do rąk matki, która dotąd sprawowała nad nim opiekę prawną, należało go uprzednio pouczyć o okolicznościach, o jakich mowa w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, czego organ rentowy nie uczynił. Ani bowiem na etapie składania tego wniosku, ani też nigdy potem, ubezpieczony nie był pouczany o okolicznościach uzasadniających ustanie prawa

do świadczeń. Nigdy bowiem nie adresowano do niego decyzji rentowych zawierających takie pouczenia, a pouczenia kierowane do jego matki nie mogły wywrzeć skutku, ponieważ ubezpieczony nie zapoznawał się z nimi, nie mając takiego obowiązku. W tej sytuacji, organ rentowy nie miał podstaw do dochodzenia od ubezpieczonego zwrotu pobranego świadczenia, a Sąd I instancji nie miał podstaw do uznania go a priori za nienależnie pobrane.

Pomimo, iż apelujący akcentował fakt konieczności pouczenia ubezpieczonego

o braku prawa do pobierania świadczenia, to nie zweryfikował realizacji tego obowiązku

w odniesieniu do niego. Co więcej - apelujący podważył zasadność stanowiska Sądu Okręgowego, opartą na rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego z 14 maja 2013r. (II UK 313/12) tylko z tej przyczyny, że zapadło ono w innym stanie faktycznym, gdy świadczenie było wypłacane do rąk jednego z uprawnionych. Taka sama sytuacja miała tymczasem miejsce

w niniejszej sprawie.

W tym miejscu zauważyć jednak należy, iż wbrew założeniom organu orzekającego, jednoznaczna redakcja powołanych na wstępie regulacji musi prowadzić do wniosku,

iż obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia odnosi się do świadczenia wypłaconego, czyli pełnej kwoty otrzymanej przez ubezpieczonego z tytułu renty rodzinnej po ojcu. Sformułowany przez organ rentowy zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 74 ust. 2 ustawy emerytalnej, był trafny. Przewiduje on, iż renta rodzinna podlega podziałowi

na równe części między uprawnionych. Stosownie do art. 74 ust. 3 tej ustawy, w razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność zmiany warunków dotychczasowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych, organ rentowy dokonuje podziału świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności, nie wcześniej,

niż od miesiąca złożenia o to wniosku, w myśl art. 129 ust. 1 i 2. Tym samym, zmiana zasad podziału renty nie może być wcześniejsza, niż ujawnienie okoliczności uzasadniającej

tę zmianę. W niniejszym przypadku do ujawnienia okoliczności uzasadniających zmianę warunków dotychczasowego podziału renty doszło z chwilą złożenia przez ubezpieczonego

w dniu 20 sierpnia 2015r. oświadczenia o rezygnacji z renty rodzinnej, z uwagi na brak zamiaru kontynuowania nauki. Za ten miesiąc ubezpieczony otrzymał jeszcze świadczenie wypłacone mu do 31 sierpnia 2015r. Matka ubezpieczonego, jako druga uprawniona do renty rodzinnej, nie złożyła do tego czasu wniosku o zmianę zasad podziału renty. Stąd, najwcześniej mogło do niej dojść we wrześniu 2014r. i tak też się stało.

Przytoczone regulacje nie przewidują żadnej możliwości zniesienia dotychczasowych zasad podziału renty na dwie osoby z mocą wsteczną od 1 lipca 2015r., jak de facto uznał Sąd I instancji. Nie ma bowiem żadnych podstaw do przyjęcia, iż matce ubezpieczonego, jako drugiej uprawnionej do renty po zmarłym, już od tego czasu świadczenie to przysługiwałoby w wysokości 85% renty należnej zmarłemu. Przyjęty sposób wykładni potwierdza również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010r. (II UK 235/09, OSNP 2011/17-18/235)

oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 lutego 2016r. (III AUa 724/15)

i z 24 lutego 2016r. (III AUa 879/15). Wynika z nich, iż osoba, która nienależnie pobrała część renty rodzinnej, jest zobowiązana do zwrotu całości wypłaconych świadczeń,

bez możliwości wstecznego ustalenia nowej wysokości lub nowego podziału renty,

ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych za okresy przypadające przed miesiącem ujawnienia okoliczności uzasadniających ponowne ustalenie wysokości lub ponowny podział renty rodzinnej (art. 74 ust. 2 w związku z art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej).

Tutejszy Sąd nie podziela wykładni powołanej regulacji dokonanej w przytoczonym przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2013r. (II UK 313/12, OSNP 2014/3/43), zgodnie z którym świadczenie wypłacane, jako łączna renta rodzinna do rąk jednego z uprawnionych, który okazał się osobą niemającą tytułu do jej pobierania, podlega zwrotowi w zakresie, w jakim kwota pobranego nienależnie świadczenia przewyższała wysokość renty rodzinnej ustalonej w zależności od liczby uprawnionych, bez uwzględnienia tej osoby. W ocenie tegoż Sądu, powyższego stanowiska nie sposób pogodzić z wynikiem przedstawionych wyżej metod zastosowania wykładni językowej powołanych przepisów, która jest przy tym zbieżna z wykładnią celowościową.

Niezależnie od powyższego, podnieść należy, iż organ rentowy nie miał także podstaw do żądania od ubezpieczonego odsetek od świadczenia, którego zwrotu się domagał za okres sprzed wydania decyzji w tym przedmiocie, czego Sąd I instancji także nie wziął pod uwagę. Zgodnie z treścią art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r, poz. 963 z późn. zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

Na podstawie art. 359 § 1 i 2 k.c., odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu. Jeżeli ich wysokość nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. Organ rentowy nie miał podstaw do żądania od ubezpieczonego odsetek

od nienależnie pobranego świadczenia za okres sprzed wydania decyzji w tym przedmiocie. Wymagalność roszczenia o jego zwrot następuje bowiem dopiero od momentu doręczenia decyzji zawierającej żądanie zwrotu renty. Decyzja ta ma bowiem charakter konstytutywny

i żądanie zapłaty odsetek od daty poprzedzającej jej wydanie, jest niedopuszczalne, co potwierdza jednolite orzecznictwo sądowe (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 stycznia 2012r., III AUa 1385/11).

Na koniec należy zwrócić uwagę na błędne sformułowanie treści sentencji Sądu

I instancji. Orzekając w przedmiocie decyzji zobowiązującej ubezpieczonego do zwrotu świadczenia i uwzględniając w części odwołanie, Sąd ten winien zmienić zaskarżoną decyzję, zwalniając go z obowiązku zwrotu pobranego świadczenia w oznaczonym przez siebie zakresie, a nie powielać treść decyzji z wprowadzonym dodatkowo ograniczeniem czasowym lub kwotowym. Wobec częściowego uwzględnienia odwołania w pozostałym zakresie, należało je przy tym oddalić.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie miał podstaw do zmniejszenia wysokości świadczenia podlegającego zwrotowi zaledwie do 5% kwoty, jaka przysługiwałaby zmarłemu, a także

do zaakceptowania obciążenia ubezpieczonego zapłatą odsetek za okres poprzedzający wydanie zaskarżonej decyzji. Pomimo błędnego uzasadnienia, apelacja organu rentowego nie zasługiwała jednak na uwzględnienie, z uwagi na fakt, iż świadczenie wypłacane ubezpieczonemu za sporny okres nie było świadczeniem nienależnym, z uwagi na brak wymaganego pouczenia o braku prawa do jej pobierania.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację, jako bezzasadną.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA J.Pietrzak /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR